

16 stycznia 2018

dr hab. Piotr Radkiewicz
Instytut Psychologii PAN

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Marka Błażewicza pt. „Autorytaryzm, niepewność Ja, identyfikacja grupowa i postawy wobec grupy obcej”

Recenzja ta dotyczy poprawionej wersji rozprawy doktorskiej mgr. Marka Błażewicza, która powstała w odpowiedzi na moje krytyczne uwagi dotyczące oryginału. W zmodyfikowanej wersji pracy autor podjął próbę usunięcia największych, w mojej ocenie, mankamentów wersji pierwszej. Ponadto w dołączonym do pracy dokumencie ustosunkowuje się do wielu innych uwag i zastrzeżeń zawartych w pierwszej recenzji. Korekty i wyjaśnienia autora mają w dużej mierze charakter polemiczny, niemniej w tych kwestiach, które były dla mnie kluczowe, mgr Błażewicz uwzględnił moje uwagi w sposób zadowalający. Sądzę, że dzięki temu praca na tyle zyskuje pod względem merytorycznym i formalnym, że może otrzymać opinię pozytywną.

Najważniejsze walory, które dostrzegam w pracy mgr. Błażewicza opisałem w pierwszej recenzji. Pozostają one w mocy, zatem przedstawię je jeszcze raz z niewielkimi zmianami i uzupełnieniami.

1. Interesujący, oryginalny problem badawczy

W obszarze badań nad autorytaryzmem problem badawczy sformułowany przez autora i towarzyszące mu hipotezy należy uznać za pomysł ciekawy i dość oryginalny. Zarówno literatura dotycząca autorytaryzmu, jak i ta poświęcona relacjom międzygrupowym, roi się od badań, w których identyfikacja z grupą (w szczególności narodową) jawi się jako jedno z głównych źródeł wewnątrz- i międzygrupowych dysfunkcji (nacjonalizm, uprzedzenia, ksenofobia, itd.). Takie podejście, choć uzasadnione teorią i licznymi wynikami badań, staje się powoli nadzwyczaj nużące i jednostronne. Ekspozuje bowiem do rozmiarów niemal karykaturalnych niektóre negatywne i wtórne konsekwencje zjawiska, całkowicie ignorując jego podstawowe funkcje zarówno w wymiarze indywidualnym (tożsamość, poczucie bezpieczeństwa, potrzeba afiliacji), jak i społecznym (tworzenie więzi, spójność społeczna). Ten stan rzeczy na szczęście zaczyna się zmieniać a praca mgr. Błażewicza wpisuje się w

próby głębszego i bardziej zniuansowanego spojrzenie na rolę identyfikacji grupowej. W tym kontekście zwraca przede wszystkim uwagę ważne rozróżnienie na zagrożenie własnego dobrostanu (Ja) i dobrostanu grupy, ze wskazaniem, że wzbudzenie niepewności w odniesieniu do Ja może prowadzić do zupełnie innych konsekwencji, niż wzbudzenie niepewności w odniesieniu do grupy.

2. Logika procesu badawczego

Kolejne etapy pracy empirycznej są dobrze przemyślane, spójne i wzajemnie się zająbiają. Można powiedzieć, że w postępowaniu badawczym przeprowadzonym przez autora obowiązują wzorcowe reguły logiki procesu badawczego. Na szczególne uznanie zasługuje zamysł badawczy leżący u podstaw badania 2 (niestety do samej realizacji tego badania mam zastrzeżenia). Doktorant nie zadowala się weryfikacją swoich najważniejszych hipotez, ale podejmuje budzącą duże uznanie próbę wnikięcia w pierwotną naturę (mediacja efektu interakcyjnego) odkryć poczynionych w badaniu 1.

3. Dobra orientacja w teorii i literaturze przedmiotu

Autor wykazuje się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu. W mojej ocenie dobrze zarysowuje historyczne tło pojawienia się teorii osobowości autorytarnej i trafnie wskazuje najważniejsze punkty zwrotne w jej rozwoju. W sposób sprawny i przejrzysty wprowadza kolejne interesujące go konstrukty teoretyczne (zagrożenie Ja, identyfikacja z grupą) i przekonująco uzasadnia ich rolę w zrozumieniu meandrów psychologicznego funkcjonowania osób autorytarnych. Dobrze przeprowadzony wywód teoretyczny sprawia, że zrozumienie jego finalnego efektu (hipotezy badawcze) nie sprawia trudności.

4. Staranność metodologiczna

Duże uznanie musi budzić uwaga, z jaką Autor podchodzi do wielu kluczowych kwestii metodologicznych. Mam tu na myśli przede wszystkim oba badania pilotażowe poprzedzające badania główne (1 i 2) oraz staranne sprawdzanie efektów manipulacji eksperymentalnej. Rzadkim przykładem metodologicznej staranności jest również zastosowanie procedur opartych na *Item Response Theory* w celu opracowania optymalnych wersji narzędzi badawczych (badanie pomocnicze B).

5. Wykorzystanie „danych wtórnych” (*secondary data*)

Jestem zdecydowanym zwolennikiem wykorzystywania archiwów międzynarodowych badań porównawczych w celu możliwie szerokiej generalizacji wyników badań uzyskiwanych na stosunkowo niewielkich i mało reprezentatywnych próbach respondentów. Dlatego też podoba mi się pomysł próby replikacji wyników badania 1 na danych pochodzących z

międzynarodowego sondażu *European Social Survey*. Pomimo licznych słabości takiego podejścia, wydaje się, że warto podejmować takie próby. Ale ze świadomością ich ograniczeń i ryzyka nadużyć interpretacyjnych.

6. Implikacje i inspiracje do dalszych badań

Praca bez wątpienia nie jest przyczynkarska, rodzi szereg interesujących pytań. Na niektóre z nich wskazuje sam autor zastanawiając się, na przykład, nad takimi pomysłami jak bezpośrednie porównanie efektów manipulacji zagrożeniem indywidualnym vs grupowym, czy możliwość manipulacji efektami identyfikacji grupowej i autoafirmacji. Otwartym pytaniem, które mogą podjąć inni badacze, jest mechanizm wyjaśniający immunizujący wpływ identyfikacji grupowej (narodowej) na to, co autor nazywa reakcją autorytarną. Stwierdzone w badaniu 2 efekty interakcyjne autoafirmacji, w zasadzie takie same jak efekty interakcyjne identyfikacji, oraz efekty interakcyjne 'jakości życia' w badaniu 3, rodzą pytanie, na które zwracałem już uwagę w pierwszej recenzji – czy wszystkie te efekty nie są aby różnymi przejawami jakiegoś ogólniejszego i bardziej podstawowego mechanizmu, którego natura pozostaje słabo rozpoznana.

Ocena zmian dokonane w poprawionej wersji pracy

Głównym powodem sformułowania wniosku o skierowanie pierwszej wersji pracy do poprawy były poważne mankamenty w zakresie analizy wyników obu badań głównych. Pozostałe zastrzeżenia miały mniejszy ciężar gatunkowy, choć - w mojej ocenie - ich uwzględnienie mogłoby mieć pozytywny wpływ na ogólną opinię o walorach pracy. Kluczową kwestią dla recenzji poprawionej wersji pracy stała się zatem ocena poprawek dokonanych przez autora.

Kierując rozprawę mgr. Błażewicza do poprawy stwierdziłem, że jej największą słabością jest szereg błędów i niedociągnięć dotyczących zarówno zastosowania analizy regresji z efektami interakcyjnymi, jak i opisu uzyskanych rezultatów. Wydaje się, że w poprawionej wersji usterki te zostały usunięte w sposób zadowalający. Prezentacja wyników (tabele, wykresy) jest teraz bez porównania bardziej spójna zarówno z ich opisem i interpretacją, jaki i z sensem testowanych hipotez badawczych. Choć i w drugiej wersji pracy można znaleźć oznaki tego, że konsekwencja i staranność w prowadzeniu analiz nie jest najsilniejszą stroną autora. Na przykład, z Tabeli 9 (str. 64) dotyczącej badania 1 dowiadujemy się, że zmienne dystans, zaufanie i sympatia są bardzo silnie dodatnio skorelowane. Za chwilę, z analizy czynnikowej (Tabela 10) możemy z kolei dowiedzieć się, że pierwszy czynnik (na jego podstawie zbudowany jest wskaźnik zmiennej zależnej) koreluje

silnie dodatnio z zaufaniem i sympatią, ale silnie ujemnie z dystansem. Wyniki te wzajemnie się wykluczają (co oznacza, że nadal nie wiadomo, w których analizach autor odwraca skalę dystansu, a w których nie).

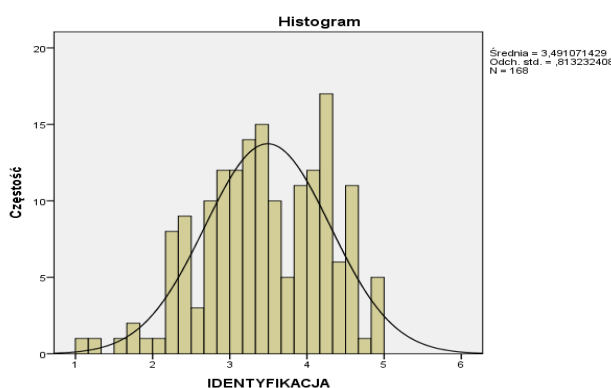
Część empiryczna pracy wygląda teraz zdecydowanie lepiej również - a może przede wszystkim - dlatego, że autor chyba dość poważnie potraktował moje zarzuty mówiące o zbyt „kreatywnym” dążeniu do potwierdzenia własnych hipotez. Wprawdzie mgr Błażewicz deklaruje (w odpowiedzi na recenzje), że w jego ocenie nie przekroczył dopuszczalnych granic, to jednak dokonuje rewolucyjnej zmiany w analizach wyników, łącząc wszystkie miary zmiennych zależnych w jeden zagregowany wskaźnik. Było to, jak się wydaje, jedyne możliwe w tej sytuacji rozwiązanie wskazanych przeze mnie problemów metodologicznych. I sądzę, że można je zaakceptować. Zabrakło mi tu jednak głębszego uzasadnienia dokonanej zmiany. Autor ograniczył się do zdawkowej informacji, że dokonał agregacji wskaźników ze względu na ich silne skorelowanie. Nie zauważył niestety, że tworząc (w sposób niezapowiedziany w części teoretycznej) coś na kształt zgeneralizowanego wskaźnika uprzedzeń, nie tylko zmienia sposób wskaźnikowania zmiennej zależnej, ale poniekąd także i jej status teoretyczny.

Trzecia istotna zmiana, która pojawiła się w poprawionej wersji pracy, to korekty w sposobie sformułowania hipotez badawczych. Jest ich teraz mniej, wydają się bardziej klarowne i wyraźniej jest w nich oddzielone to, co jest hipotezą badawczą a co zapowiedzią eksploracji opartej na pytaniach badawczych. Sądzę, że zmiany te korzystnie wpłynęły na tę część pracy (choć wciąż można dostrzec w obu hipotezach badawczych twierdzenia dotyczące braku związku między zmiennymi).

Jak zauważyłem na wstępie, były i takie uwagi/zastrzeżenia, których mgr Błażewicz nie uwzględnił. Najważniejsza z nich dotyczyła kwestii, w której istotna korekta wiązałaby się z powtórzeniem badań, zatem nieprzejednane stanowisko autora wydaje się zrozumiałe. Mam tu na myśli moje zastrzeżenia dotyczące przyjętej w badaniu 2 strategii *conceptual replication*. Trudno polemizować z faktem, że autor w zasadzie działał tu w zgodzie z obowiązującym aktualnie paradygmatem. Mogę jedynie stwierdzić, że - z powodów opisanych w pierwszej recenzji - ja osobiście nie oceniam zbyt wysoko wartości replikacyjnej tego badania.

Wspomnę jeszcze o dwóch innych nieuwzględnionych uwagach/zastrzeżeniach. Po pierwsze, mgr Błażewicz nie przekonał mnie, iż wzrost niechęci wobec imigrantów można traktować jako twardy wskaźnik reakcji autorytarnej. Obstawiam przy swoim stanowisku, że reakcja autorytarna to, pojawiająca się pod wpływem zagrożenia, reakcja obronna polegająca

na konsolidacji i mobilizacji grupy, a wzrost niechęci wobec „obcych” można uznać za jedną z najczęstszych konsekwencji takiej reakcji. Inną konsekwencją może być wzrost postaw nacjonalistycznych. Czy w związku z tym wzrost postaw nacjonalistycznych (gloryfikacja i idealizacja własnej grupy) należy również uznać za reakcję autorytarną? Stosując rozumowanie przyjęte przez autora, tak. Więc proponuję eksperyment myślowy, w którym autor wykonuje swoje badania stosując do pomiaru reakcji autorytarnej skalę nacjonalizmu. Czy, tak jak w przypadku pomiaru niechęci wobec imigrantów, powinniśmy spodziewać się potrójnej interakcji, polegającej na tym, że u osób autorytarnych z wzbudzoną niepewnością Ja nastąpi gwałtowny spadek postaw nacjonalistycznych pod wpływem silnej identyfikacji narodowej? Szczerze wątpię.



Po drugie, autor nie przekonał mnie, co do zasadności kategoryzacji (na dwie grupy) zmiennej ciągłej ‘identyfikacja’. Ścisłej rzecz biorąc, nie przekonał mnie argumentem, iż koronnym powodem takiego zabiegu był bimodalny rozkład zmiennej. Dysponując zbiorem danych przekazanych mi przez autora, mogłem to sprawdzić (rozkład powyżej) i oceniam ten argument jako mało przekonujący.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga krytyczna. W odpowiedzi na recenzję, mgr Błażewicz z determinacją broni zastosowanej przez siebie metody wprowadzania efektów interakcyjnych do analizy regresji. Ma do tego pełne prawo, tyle że niektóre jego argumenty są kuriozalne. Twierdzi, na przykład, że fakt, iż niektóre efekty, w zależności od podejścia (jego lub mojego), z istotnych stają się nieistotne albo zmieniają kierunek (z dodatniego na ujemny), nie ma znaczenia, ponieważ jest to tylko kwestia zapisu równania. Jeszcze bardziej zaskakująca jest odpowiedź na moją uwagę, że „o fatalnych skutkach współliniowości w modelach regresyjnych zawierających interakcje oraz o sposobach radzenia sobie z tym problemem (np. poprzez centrowanie predyktorów) piszą m.in. Cohen, Cohen, Aiken i West w uznawanym za kanoniczny podręczniku *Applied Multiple Regression/Correlation Analysis for*

the Behavioral Sciences”. Mgr Błażewicz odpowiada: ”Autorzy się mylą w kwestii tego, że usuwa to współliniowość. Problem ten adresuje: Echambadi R., Hess J. D. (2007). *Mean-centering does not alleviate collinearity problems in moderated multiple regression models. Marketing Science, 26, 438–44*”. Zalecam mgr. Błażewiczowi raz jeszcze porównanie obu poniższych tabel pochodzących z jego badań.

Korelacje bez centrowania predyktorów

		Autorytaryzm x manipulacja	Autorytaryzm x identyfikacja	Manipulacja x manipulacja	Autorytaryzm x manipulacja x identyfikacja
Autorytaryzm	Korelacja Pearsona	-,02	,50^{**}	-,01	,10
	Istotność (dwustronna)	,77	,00	,90	,19
Manipulacja	Korelacja Pearsona	,94^{**}	-,14	,56^{**}	,54^{**}
	Istotność (dwustronna)	,00	,06	,00	,00
Identyfikacja	Korelacja Pearsona	-,03	,95^{**}	,46^{**}	,44^{**}
	Istotność (dwustronna)	,71	,00	,00	,00

Korelacje po wycentrowaniu predyktorów

		Autorytaryzm x manipulacja	Autorytaryzm x identyfikacja	Manipulacja x manipulacja	Autorytaryzm x manipulacja x identyfikacja
Autorytaryzm	Korelacja Pearsona	-,05	-,06	-,03	-,08
	Istotność (dwustronna)	,54	,48	,69	,29
Manipulacja	Korelacja Pearsona	-,11	-,03	-,05	,30^{**}
	Istotność (dwustronna)	,14	,70	,56	,00
Identyfikacja	Korelacja Pearsona	-,03	,01	-,01	-,24^{**}
	Istotność (dwustronna)	,68	,85	,89	,00

Ocena końcowa

Rozprawa doktorska mgr. Marka Błażewicza dotyczy postaw obronnych pojawiających się u osób autorytarnych pod wpływem bodźców zagrażających. Punktem wyjścia całej pracy jest opis ogólnych mechanizmów nasilających związku autorytaryzmu z niechęcią wobec grup obcych, natomiast głównym obiektem zainteresowania autora stały się szczególne warunki, w których działanie tych mechanizmów ulega stłumieniu. W empirycznej części pracy autor przedstawia: a) wyniki dwóch badań eksperymentalnych ukierunkowanych na weryfikację podstawowych hipotez badawczych; b) wyniki dwóch badań przygotowawczych oraz 3) autorską reanalizę, wykonaną na danych pochodzących z międzynarodowego sondażu *European Social Survey*.

Autor poszukuje specyficznych warunków, w których wpływ bodźców zagrażających (w tym przypadku zindywidualizowanego poczucia niepewności) nie tylko nie nasila pozytywnych związków autorytaryzmu z niechęcią wobec grup obcych, ale nawet powoduje

ich osłabienie. Wskazuje na dwa czynniki: silną identyfikację z grupą narodową (główna hipoteza badawcza) i wysoki poziom autoafirmacji (efekt pogłębionych analiz eksploracyjnych). W wymiarze analitycznym działanie obu tych czynników ma się wyrażać poprzez wystąpienie dwóch efektów III rzędu (*RWA x manipulacja x identyfikacja* i *RWA x manipulacja x autoafirmacja*).

Zamysł tego projektu należy uznać za interesujący i oryginalny. Pojawia się natomiast pytanie czy mgr Błażewicz wywiązał się z postawionego sobie zadania. Po zapoznaniu się z poprawioną wersją jego rozprawy sędzę, że tak. Zestawienie mocnych i słabszych stron pracy skłania do wniosku, że te pierwsze przeważają. Recenzowana rozprawa dowodzi, że autor posiada dobry warsztat badawczy oraz wysokie kompetencje i umiejętności potrzebne zarówno w fazie projektowania złożonych projektów badawczych, jak i na etapie ich wykonania.

Konkluzja

Uważam, że przedstawiona mi do recenzji praca spełnia w obecnej postaci wymogi stawiane w ustawie i wnoszę o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

